Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa, dnia 19 września 1930 roku | Nr. 38

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Międzynarodowa Konferencja Rolnicza w Warszawie.

T. BASIŃSKI. — O znaczeniu chłodnictwa dla gospodarki aprowizacyjnej.

H. DROZDOWSKI. — Czem jest i co robi Komitet Chłodnictwa przy M. P. i H

Wykaz powiatów zamkniętych dla wywozu zagranicę.

Z węgierskiego rynku.

DR. S. K. — Choroba Banga krów a gorączka „falista" ludzi.

Skutki niemieckiej polityki celnej.

Aukcje skórne w Poznaniu i Katowicach.

Własna produkcja bekonów w Anglji.

Informacje rynkowe.

Ostatnie wiadomości z rynku bekonowego.

Rok II Warszawa, dnia 19 września 1930 roku Nr. 38

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA ROLNICZA
W WARSZAWIE

Odbywająca się w Warszawie w dniach 28, 29 i 30 sierpnia *konferencja rolnicza państw bałtyckich i środkowo - europejskich* skupiła na sobie baczną uwagę całej zagranicznej opinji politycznej i gospodarczej. Pełny sukces inicjatywy Rządu polskiego wyraził się tak w licznem obesłaniu konferencji przez państwa, zaproszone do udziału, jak przebiegu obrad, jak wreszcie powzięciu jednomyślnem szeregu, niezwykle ważnych rezolucyj, które z całą dobitnością podkreśliły *pożyteczność skoordynowanego działania państw agrarnych Europy*, ustalając równocześnie *praktyczne ramy, w których współpraca ta będzie zacieśniać się w przyszłości.*

Trzeba przyznać, że moment zwołania konferencji wybrany został z wybitnie trafnem wyczuciem prądów, nurtujących system gospodarczy świata.

W chwili, gdy *kryzys rolnictwa* jednakie czyni spustoszenia w krajach o przewadze produkcji agrarnej, przy ujawniającym się obok tego *ostrym protekcjoniźmie celnym* państw — pod względem zaopatrzenia w płody rolne — deficytowych i gdy nie licząca się z istotnemi warunkami *konkurencja eksportów rolniczych* przynosi tylko wzajemne szkody, wówczas siłą rzeczy niejako wyłania się zdrowa myśl *wspólnego porozumienia krajów — producentów i eksporterów rolnych.* Ponieważ Rząd polski z tych tylko rzeczowych wychodził przesłanek, zapraszając Rządy *Rumunji, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławji, Bułgarji, Łotwy, Estonji i Finlandji* do stołu obrad w Warszawie, przeto znalazł przychylny oddźwięk wśród tych państw, zarówno szczery, jak powszechny.

Konferencja warszawska — jak to podniósł w przemówieniu końcowem p. minister Rolnictwa Janta - Połczyński — wprowadziła w życie *Agrarną Kooperację Bałtycko - Bałkańską.* Zręby organizacyjne są gotowe. Widzimy je w wyrażonej dobitnie w uchwałach tendencji *do wspólnego występowania państw agrarnych na terenie międzynarodowym,* w obronie swych interesów. Corocznie odbywać się mają *zjazdy ministrów Rolnictwa* krajów, biorących udział w konferencji. Wkrótce ma być utworzony stały *Komitet Studjów Ekonomicznych,* którego zadaniem będzie czuwanie nad wykonaniem rezolucyj konferencji warszawskiej i następnych. Zkolei celem jednolitego unormowania sprawy średnioterminowego kredytu rolnego zbierze się w Warszawie 10 listopada b. r. powołana ad hoc *Techniczna Komisja Finansowa.* Dalej w dziedzinie koncentracji i kontroli eksportu artykułów rolniczych konferencja zaleciła ścisły kontakt delegatów *Instytutów Ekonomicznych,* lub pokrewnych organizacyj poszczególnych krajów dla *wspólnego ustalania informacyj, dotyczących sprzedaży zbóż* itd.

Jak widzimy więc, punkty styczne polityki ekonomicznej w dziedzinie rolnictwa ustalone zostały w sposób bezsporny i nader planowy, co na tem większe zasługuje wyróżnienie, że przecież konferencja warszawska była *pierwszą tego rodzaju śmiałą i bez żadnego precedensu, próbą ściślejszego zespolenia szeregu różnolitych organizmów państwowych na płaszczyźnie wspólnoty naczelnych interesów gospodarczych,* próbą — dodajmy — jak wykazały jej wyniki, uwieńczoną *pełnowartościowem powodzeniem.*

We wszystkich zasadniczych sprawach, czy to jeśli chodzi o uregulowanie *międzynarodowego problemu weterynaryjnego i obrotu produktami rolnemi,* czy stosunek do *państw przemysłowych, akcję na forum międzynarodowem, premje eksportowe* i t. d. — wszędzie okazało się, iż spójnia interesów państw, biorących udział w konferencji, tworzy tak silnie łączący je węzeł, że wszelkie drobniejsze kwestje muszą ustąpić na plan dalszy. Z punktu widzenia rozwoju świeżo utworzonej *Kooperacji Agrarnej Bałtycko - Bałkańskiej* stanowi to świetnie wróżącą zapowiedź, kto wie czy nie momentu o charakterze epokowym dla stosunków gospodarczych Europy. I aczkolwiek zarówno sama konferencja, ani jej uchwały nie są aktem, zwróconym przeciw komukolwiek, w szczególności przeciwko państwom przemysłowym — nie do pomyślenia jest, aby *stanowczy i sharmonizowany głos grupy państw, reprezentujących blisko 100 miljonów ludności, nie wywarł zasadniczego wpływu na terenie międzynarodowym,* co rolnictwu tych krajów może wyjść jedynie na korzyść. Jaką zaś wartość dla produkcji przemysłowej Zachodu przedstawiają gospodarujące od Bałtyku do Morza Czarnego państwa agrarne, ilustruje najlepiej fakt, że w przedkryzysowym roku 1928 *sprowadziły one z zagranicy towarów za ok. 1.100 miljo-*

nów dolarów, czyli trzy razy więcej, co Sowiety ze swoją 150 miljonową ludnością.

Przechodząc do samego przebiegu konferencji, podkreślić należy bardzo staranne przygotowanie jej ze strony naszych czynników miarodajnych. Delegacja polska wystąpiła w następującym składzie: delegaci — minister Rolnictwa p. *Janta - Połczyński*, minister Przemysłu i Handlu inż. *E. Kwiatkowski* i minister Reform Rolnych prof. *Staniewicz*, oraz zastępca delegata wiceminister Przemysłu i Handlu p. *Doleżal*, członkowie delegacji: z Min. Spraw Zagr. pp.: *Tarnowski, Raczyński, Sokołowski, dr. Adamkiewicz, Starżewski;* z Min. Rolnictwa pp.: dyr. dep. *Królikowski, Ludwikiewicz* i dyr. *Markowski;* z Min. Przem. i Handlu pp.: dyr. dep. *Sokołowski*, nacz. *Królikowski*, radca *Łychowski* i dr *Stoga;* z Min. Skarbu pp: nacz. wydz. *Fabierkiewicz i Sokołowski;* z Min. Reform Rolnych pp.: *Ciborowski*, dyr. dep. *Staniszewski;* z ramienia organizacyj rolniczych i fachowych pp.: dyr. *Chrzanowski*, prezes *Fudakowski*, b. minister *J. Gościcki*, prezes *K.* ks. *Lubomirski*, dyrektor Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła *J. Litwinowicz*, b. premjer *Nowak*, prezes dr. *Pluciński*, *A. Popławski*, prezes *Przedpełski* i dyr. *Rudziński*. Sekretarzem generalnym delegacji był p. *W. Jastrzębski*, sekretarz Komitetu Ekonomicznego Ministrów, sekretarzem generalnym konferencji dr. *Adam Rose*, dyr, dep. ekonomicznego Min. Rolnictwa. Podkreślamy tutaj, że w oficjalnej delegacji polskiej zasiadało *dwuch przedstawicieli Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła*, mianowicie: prezes Rady Nadzorczej, p. minister *Jerzy Gościcki* i dyrektor Syndykatu p. *Jarosław Litwinowicz*, co słusznie poczytujemy za dowód zrozumienia *roli i znaczenia naszej Organizacji w uregulowaniu obrotu zagranicznego w jednej z podstawowych dziedzin polskiej produkcji rolniczej.*

Konferencja otwarta została w wielkiej Sali Kolumnowej Min. Rolnictwa przemówieniem p. ministra *Zaleskiego*, który dał wyraz nadziei, że konferencja warszawska będzie etapem na drodze wysiłków w kierunku *wzmocnienia i rozszerzenia współpracy międzynarodowej*, zmierzającej do osiągnięcia w drodze pokojowej większego dobrobytu ekonomicznego ludzkości. Na przewodniczącego konferencji przez aklamację powołano p. ministra Rolnictwa *Janta - Połczyńskiego*. Zabierając głos, p. minister podniósł, że polepszenie bytu szerokich mas rolniczych nie zależy już dziś od wysokości i jakości produkcji, lecz w pierwszym rzędzie *od problematu zbytu*. Tego jednak problematu państwa indywidualnie rozwiązać nie mogą i *kooperacja państw rolniczych jest naturalnym krokiem do rozwiązania trudnych zagadnień, które wspólnie się przed nami piętrzą.* Są one tak wielkie, że nie wolno pogłębiać ich przez *politykę nieskoordynowaną i konkurencję niczem nieopanowaną.* Program wysunięty przez konferencję jest jasnym programem współpracy grupy państw, *walczących ze wspólnemi trudnościami i zdecydowanych na podjęcie wspólnej z niemi walki.*

Po przemówieniu tem powołano do życia szereg komisyj, w których toczyły się właściwe prace konferencji. Ukonstytuowały się one, jak następuje: pod przewodnictwem min. Przemysłu i Handlu Jugosławji p. *Demetrowicza* komisja wymiany płodów rolnych, min. Rolnictwa Estonji p. *Kerem* — weterynaryjna, min. Przem. i Handlu Rumunji, p. *Madgearu* — współpracy z Ligą Narodów, min. Rolnictwa Bułgarji p. *Wasiljewa* — finansowa.

Po bardzo owocnych pracach komisyj, które ustaliły teksty rezolucyj, dn. 30 sierpnia nastąpiło drugie zamykające konferencję posiedzenie plenarne. *Przedłożone rezolucje zostały przyjęte jednogłośnie wśród powszechnego aplauzu*, poczem przemówił p. min. *Janta - Połczyński*, podnosząc, iż utworzona *Agrarna Kooperacja Bałtycko - Bałkańska* posiada wszelkie widoki *trwania i zdrowego rozwoju* i kończąc, że gdybyśmy dziś nie zrozumieli potrzeby takiej kooperacji, to jutro byłoby nas *życie do niej przymusiło*, albowiem stanowi ona *konieczność gospodarczą* a procesy gospodarcze odbywają się z tą samą nieubłaganą konsekwencją, co procesy przyrody.

W odpowiedzi imieniem wszystkich delegatów zabrał głos minister Przem. i Handlu Rumunji p. *Madgearu*, przyczem przemówienie jego wywarło niezwykle silne wrażenie, w tak bowiem entuzjastyczną i gorącą formę słowną było ujęte. P. min. Madgearu uwypuklił w zakończeniu *doniosłą wagę przyjętych rezolucyj dla wszystkich państw rolniczych* i dziękował Rządowi polskiemu *za jego inicjatywę i stworzenie takiej atmosfery*, która umożliwiła przedstawicielom tylu państw toczenie obrad w *nastroju lojalnym.* Obydwa przemówienia przyjęto owacyjnemi oklaskami.

Na tem konferencję warszawską zamknięto.

Dla dokładnego zorjentowania naszych czytelników w charakterze powziętych uchwał przytaczamy je poniżej w pełnem brzmieniu.

TEKST REZOLUCYJ, PRZYJĘTYCH PRZEZ MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ ROLNICZĄ

Przedstawiciele Bułgarji, Estonji, Węgier, Łotwy, Polski, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji, zebrani na Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Warszawie, zgadzają się na następujące:

ZREORGANIZOWANIE EKSPORTU PRODUKTÓW ROLNYCH

1) ożywione chęcią zniesienia w miarę możności wzajemnej konkurencji państw rolniczych i przekonane, że konkurencja ta jest szczególnie szkodliwa w tym wypadku, gdy handel płodami rolnemi nie jest zracjonalizowany, — państwa reprezentowane na Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Warszawie stawiają sobie za zadanie zbadanie środków, zmierzających do zreorganizowania eksportu produktów rolnych, a to w tym celu, by ilościowo eksport odpowiadał potrzebom rynków importujących. Państwa, mające odpowiednią organizację eksportu rolnego, winny dążyć do zawierania umów dwustronnych lub wielostronnych, dotyczących eksportu określonych artykułów rolnych. Konferencja jest zdania, iż dla powodzenia akcji należy organizować wywóz każdego artykułu oddzielnie lub też grupy artykułów dla wszystkich krajów eksportujących. Konferencja uważa, iż akcja ta winna objąć przedewszystkiem artykuły, które najbardziej ucierpiały w czasie obecnego kryzysu.

Konferencja stwierdza również, iż dla osiągnięcia uzgod-

nionej sprzedaży na wielką skalę artykułów rolnych, zwłaszcza zbóż, każde państwo eksportujące, winno przystąpić do: a) zorganizowania sieci śpichrzów, zgodnie z potrzebami kraju, b) utworzenia organizacji finansowej, przystosowanej do handlu zbóż, mianowicie do udzielania rolnikom zaliczek na ich produkty, c) stworzenia organizacji, zapewniającej jednolitość polityki sprzedażnej w każdym kraju.

KONCENTRACJA I KONTROLA EKSPORTU

Uważając za wskazane posiadanie stałych informacyj, dotyczących sprzedaży artykułów rolnych, Konferencja wyraża życzenie, aby delegaci Instytutów Eksportowych lub pokrewnych instytucyj poszczególnych krajów, zbierali się regularnie dla wspólnego ustalania informacyj, opartych na materjałach poszczególnych państw oraz międzynarodowych, dotyczących sprzedaży zbóż. Dla osiągnięcia szybszego wzajemnego porozumienia się krajów eksportujących jednakowe artykuły w celu racjonalizowania eksportu, Konferencja poleca tworzenie organizacyj powołanych do koordynowania, koncentracji oraz kontroli eksportu artykułów rolnych tym państwom, które ich dotychczas nie posiadają. Zdając sobie sprawę z wielkich trudności, jakie przedstawia zagadnienie zużycia nadmiaru artykułów rolnych, których wytwórczość przewyższa spożycie, zwłaszcza gdy chodzi o różne gatunki zbóż, oraz stwierdzając, że ten nadmiar jest jednym z głównych czynników spadku cen — delegaci zebrani na Konferencji w Warszawie, w trosce o zapewnienie rolnictwu należytej rentowności, polecają organizacjom międzynarodowym, przedewszystkiem zaś Lidze Narodów, poświęcić swą uwagę zbadaniu i rozwiązaniu tego zagadnienia.

UJEDNOSTAJNIENIE METOD STATYSTYCZNYCH

2) Zważywszy, iż organizowanie handlu produktami rolnemi napotyka na trudności z powodu braku właściwych statystyk, przedstawiciele państw, uczestniczących w Konferencji, postanawiają zwrócić się do swych rządów z propozycją podjęcia wspólnej akcji, zmierzającej do ujednostajnienia metod statystycznych, dotyczących wywozu rolnego (zboże, zwierzęta, mięso), oraz stałej i szybkiej wzajemnej wymiany statystyk, dotyczących handlu produktami rolnemi. Ministerstwo Rolnictwa w Polsce jest najbardziej powołane do zbierania danych statystycznych oraz rozdzielania ich między państwa uczestniczące w Konferencji. Pierwsze rozesłanie powyższych danych statystycznych, dokonanych według planu, przedłożonego przez Rząd Polski przed 1 października 1930 powinno być uskutecznione przed 1 listopada 1930.

ZNIESIENIE PREMIJ EKSPORTOWYCH

3) Przedstawiciele państw, zebranych na Konferencji, postanawiają przedłożyć swym rządom następujący wniosek: Państwa, reprezentowane na Konferencji proponują zwrócenie się w odpowiedniej chwili do Ligi Narodów ze wspólną propozycją zawarcia Konwencji Międzynarodowej, mającej na celu zniesienia premij bezpośrednich i pośrednich przy eksporcie artykułów rolnych. — Specjalna komisja techniczna winna zebrać się jaknajprędzej dla przygotowania wniosku w powyższym sensie i dla ewentualnego opracowania projektu konwencji.

REORGANIZACJA SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ

4) Kraje, biorące udział w Konferencji, oświadczają jednomyślnie, że podstawa każdej akcji międzynarodowej w sprawach weterynaryjnych winna polegać przedewszystkiem na walce coraz energiczniejszej i skuteczniejszej przeciwko epizootjom oraz w stałem ulepszaniu stanu zdrowia ich bydła. Państwa, uczestniczące w niniejszej Konferencji, poinformowane o biegu prac Specjalnego Komitetu Ekspertów Weterynaryjnych, czynnego przy Lidze Narodów pod kierunkiem Komitetu Ekonomicznego, postanawiają połączyć swoje wysiłki w celu poparcia tej akcji i skierowania jej jaknajprędzej na drogę Międzynarodowej Konwencji Weterynaryjnej, mającej być zawartą pod auspicjami Ligi Narodów najpóźniej do końca 1931 r. Tymczasem delegaci, biorący udział w niniejszej Konferencji postanawiają polecić swym Rządom, aby popierać wszelkiemi możliwemi środkami odnośne urzędy weterynaryjne, tak, żeby mogły zorganizować się i działać według zasad ustalonych przez specjalny Komitet Ekspertów Weterynaryjnych przy Lidze Narodów, współpracując w tym względzie z Międzynarodowym Urzędem dla Epizootyj w Paryżu. W tej samej myśli, Państwa, uczestniczące w niniejszej Konferencji, postanawiają już obecnie zbadać między sobą możliwość konwencyj weterynaryjnych dwustronnych tyczących się wwozu, wywozu i tranzytu zwierząt i produktów zwierzęcych.

TECHNICZNA KOMISJA FINANSOWA

5) Przedstawiciele państw zebranych na Konferencji postanawiają przedłożyć swym Rządom następujące wnioski: Państwa, reprezentowane na Konferencji utworzą bezzwłocznie Techniczną Komisję Finansową, która zbierze się w dniu 10 listopada 1930 roku w Warszawie, w celu opracowania projektu jednolitych przepisów, dotyczących średnioterminowego kredytu rolnego (od 6 miesięcy do 5 lat). Projekt ten winien przewidzieć cele kredytu, formy gwarancji, charakter obligacyj i t. d.

ODPOWIEDŹ LIDZE NARODÓW

6) Po przestudjowaniu odpowiedzi Rządów, biorących udział w Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Warszawie, na kwestjonarjusz, dotyczący programu ostatecznych rokowań, mających nastąpić w Genewie, dn. 24 marca 1931 r., po stwierdzeniu zgodnych myśli przewodnich oraz skonstatowaniu, że niektóre państwa wypowiedziały się za klauzulą preferencyjną, która powinna być przyznawana przez importujące kraje europejskie dla zbóż i produktów rolnych pochodzenia europejskiego — Konferencja p r z y j m u j e ten punkt widzenia. Konferencja pragnie podkreślić, że te stawki preferencyjne, będące ustąpieniem od klauzuli państwa n a j b a r d z i e j uprzywilejowanego, nie mogą godzić w interesy k r a j ó w zamorskich pozostających zawsze głównymi dostawcami deficytowego rynku Europy. Z drugiej strony te specjalne stawki preferencyjne, powodując uprzywilejowanie eksportujących rolniczych krajów europejskich ze względu na różnicę między taryfą generalną a taryfą ulgową, nie przekreślają polityki protekcjonalistycznej Państw o deficytowej produkcji rolnej, biorąc pod uwagę, że taryfa generalna wywrze zawsze swój skutek na ceny. Uznając znaczenie klauzuli państwa najbardziej uprzywilejowanego dla międzynarodowej wymiany produktów, Konferencja stwierdza, że w położeniu wyjątkowo poważnem, w jakiem znajduje się rolnictwo, odstąpienie od klauzuli na korzyść produktów rolnych pochodzenia europejskiego, przedstawia jedyny skuteczny środek, do złagodzenia kryzysu rolniczego.

COROCZNE ZJAZDY MINISTRÓW ROLNICTWA

7) Przedstawiciele Państw reprezentowanych na Konferencji postanawiają przedłożyć swym Rządom następujący wniosek: Pragnąc zapewnić stałą koordynację swej polityki ekonomicznej w dziedzinie rolnictwa, Państwa biorące udział w Konferencji, proponują perjodyczne zwoływanie w swych stolicach przynajmniej raz do roku zjazdów kierowników polityki ekonomicznej. Następna konferencja winna mieć miejsce w ciągu jesieni roku 1931. — Państwa, biorące udział w Konferencji, uznają również potrzebę stworzenia stałego Komitetu Studjów Ekonomicznych, składającego się z przedstawicieli tych Państw.

Komitet ten będzie miał za zadanie koncentrowanie wszystkich prac, mających na celu wykonanie rezolucyj, przyjętych przez Konferencję Warszawską i późniejsze, jak również przygotowanie tych rezolucyj. W tym celu uczestniczące Rządy wyznaczą przed 1 października 1930 r. swych przedstawicieli, którzy zbiorą się, o ile możności jaknajszybciej, i którzy opracują statut Komitetu, oraz przystąpią do wykonania rezolucyj tej Konferencji.

WZAJEMNY STAŁY KONTAKT PAŃSTW ROLNICZYCH

8) Przedstawiciele Państw reprezentowanych na Konferencji postanawiają przedłożyć swym Rządom następujący wniosek: Konferencja uznaje użyteczność przyjęcia jednakowego stanowiska w kwestjach rolniczych, interesujących kraje rolnicze na terenie międzynarodowym, a wszczególności na terenie Ligi Narodów. W tym celu winny Państwa komunikować sobie wzajemnie swe odpowiedzi na ankiety Ligi Narodów oraz innych międzynarodowych organizacyj, dotyczące zagadnień rolniczych, ażeby skoordynować swe odpowiedzi w razie potrzeby na przygotowawczych zjazdach, specjalnie zwołanych w tym celu. Państwa reprezentowane na Konferencji winny uzgodnić, o ile możności, wszystkie wnioski, dotyczące rolnictwa, przedkładane Konferencji Ekonomicznej, mającej się zebrać w listopadzie w Genewie, zgodnie z wskazaniami Konwencji Handlowej w Genewie 24 marca 1930 r. Uznając pożyteczność współpracy Rządu w obronie interesów rolnych z instytucjami rolnemi międzynarodowemi, Państwa, biorące udział w Konferencji, postanawiają przedłożyć Lidze Narodów ustanowienie stałej i ciągłej współpracy we wszystkich kwestjach, dotyczących rolnictwa z Instytutem Międzynarodowym w Rzymie i Komisją Międzynarodową Rolniczą w Paryżu, reprezentującą związki agrarne na terenie międzynarodowym. — Konferencja postanawia przesłać powyższe rezolucje Sekretarjatowi Generalnemu Ligi Narodów, z prośbą o podanie tychże do wiadomości Państw podpisanych na protokule, podpisanym w Genewie w dniu 24 marca 1930, a odnoszącym się do obrad ostatecznych.

TADEUSZ BASIŃSKI.

O ZNACZENIU CHŁODNICTWA DLA GOSPODARKI APROWIZACYJNEJ

Poniższe uwagi zawdzięczamy dyrektorowi Polskiego Związku Bekonowego p. TADEUSZOWI BASIŃSKIEMU, wiceprezesowi Komitetu Chłodnictwa.

Nie trzeba udowadniać, jak wielkie znaczenie posiada chłodnictwo dla całokształtu gospodarstwa narodowego. Praktyczne stwierdzenie olbrzymiej doniosłości chłodnictwa dają kulturalne kraje Europy Zachodniej i Ameryki, przykładające do rozwoju aparatu chłodniczego wielką wagę i **prowadzące przy jego pomocy całkowity obrót swych artykułów spożywczych szybko psujących się,** przeznaczonych czy to dla spożycia wewnętrznego, czy na cele eksportowe.

Konserwacja przy pomocy sztucznego zimna produktów spożywczych szybko psujących się w odpowiednio do tego celu zbudowanych chłodniach jest ważna nietylko ze względów zdrowotnych, lecz i dlatego, że, **zabezpieczając wyprodukowany towar pod względem ilościowym i jakościowym, umożliwia racjonalną normalizację jego cen i daje możność zyskownej realizacji płodów produkcji,** zapewniając jej tem samem stały rozwój.

Zastosowanie chłodnictwa w obrocie artykułami spożywczemi w miastach, jako ośrodkach konsumcji, jest **jedną z podstaw zdrowotności i higieny publicznej.** Dzięki bowiem zastosowaniu chłodnictwa konsument otrzymuje zawsze artykuł pierwszorzędnej świeżości.

Zagranicą oddawna już zrozumiano wszystkie dodatnie strony konserwowania produktów spożywczych w chłodniach, to też **łoży się tam stale olbrzymie sumy na aparaturę chłodniczą w wielkich ośrodkach konsumcyjnych.** Na Zachodzie chłodnictwo oddawna przestało być uważane za luksus, a urządzenia chłodnicze stały się tam czemś równie niezbędnem, jak np. urządzenia zapewniające dopływ dobrej wody. **W Stanach Zjednoczonych** celom aprowizacyjnym służy **kilkadziesiąt tysięcy chłodni i kilkaset tysięcy wagonów chłodniczych;** każde najmniejsze nawet miasteczko amerykańskie posiada składową chłodnię aprowizacyjną. Mając zawsze pod ręką w chłodniach olbrzymie zapasy środków spożywczych, obywatel Stanów Zjednoczonych nie odczuwa — bez względu na porę roku — wybitnych różnic cen, co jest jednym z warunków jego wzrastającej wciąż stopy życiowej. Kraje **południowo-amerykańskie,** dostarczające wielkich ilości mięsa mrożonego do Europy, zawdzięczają rozkwit swej hodowli i dobrobyt, stąd płynący, zastosowaniu chłodnictwa na szeroką skalę w przemyśle przetwórczym oraz olbrzymim chłodniom, magazynującym produkty. **Potężny rozwój eksportu maślarskiego z Argentyny, Australji i Nowej Zelandji umożliwiony został dzięki zastosowaniu przez te kraje chłodnictwa na szeroką skalę. Dominja angielskie** ciągną ogromne zyski z dostawy artykułów spożywczych szybko psujących się na rynek angielski — **również dzięki chłodnictwu.**

Podobnie w Europie zachodniej i środkowej cały obrót artykułów spożywczych szybko psujących się odbywa się przy pomocy chłodnictwa. We **Włoszech, Niemczech, Francji** mówi się już dziś nawet o pewnym nadmiarze chłodni aprowizacyjnych. **Danja** rozwinęła nadzwyczajnie swą hodowlę, przemysł przetwórczy i eksport dzięki chłodnictwu, czemu zawdzięcza coraz większy rozwój bogactwa narodowego, **Szwecja, Finlandja, Estonja, Łotwa** — dzięki zastosowaniu chłodnictwa postawiły wysoko swój eksport bekonów i masła. Nawet **Rosja** zbudowała w ostatnich latach kilka nowych wielkich chłodni.

Szczególnie wielką rolę odgrywa chłodnictwo w **Anglji.** Silnie uprzemysłowiony ten kraj musi sprowadzać z zewnątrz 3/4 potrzebnej mu żywności. Ze wszystkich stron świata przychodzą produkty do portów angielskich i są magazynowane w chłodniach, rozmieszczonych na terenie całego kraju i zdolnych do pomieszczenia 1.000.000 tonn towaru. **Wyeliminowanie chłodnictwa z życia społeczeństwa angielskiego równałoby się jego ogłodzeniu.**

W Polsce, niestety, chłodnictwo wciąż jeszcze nie jest dostatecznie rozumiane, wciąż jeszcze **traktowane jako swojego rodzaju zbytek.** I dopiero w tym momencie, kiedy szeroki ogół naszego społeczeństwa uświadomi sobie dokładnie, że **dobrze zakonserwowany arty-**

kuł spożywczy dający gwarancję zupełnej świeżości, jest podstawą zdrowia publicznego, dopiero wtedy chłodnictwo znajdzie szerokie u nas zastosowanie. A do pracy nad rozwojem chłodnictwa powołane są w pierwszym rzędzie z natury rzeczy **miasta,** które mają obowiązek dbania o bruki, o czystość powietrza, o zaopatrzenie w wodę, o szpitalnictwo — a przecież sprawa zaopatrzenia miast w zdrowy, dobrze zakonserwowany produkt spożywczy jest dla zdrowotności społeczeństwa sprawą napewno niemniejszej wagi, niż zaopatrzenie w dobrą wodę i czyste powietrze.

Kończąc więc — powtarzam: **na municypalnościach naszych spoczywa ważne i pilne zadanie zajęcia się budową wzorowej sieci chłodni aprowizacyjnych.**

HENRYK DROZDOWSKI.

CZEM JEST I CO ROBI KOMITET CHŁODNICTWA PRZY MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDLU

W specjalnym dodatku „Gazety Handlowej" poświęconym zagadnieniom chłodnictwa, znajdujemy następujący artykuł pióra dyr. HENRYKA DROZDOWSKIEGO, który z uwagi na nader ciekawą treść, przytaczamy poniżej:

Zaraz po utworzeniu Państwa Polskiego zajęło się Ministerstwo Przemysłu i Handlu kwestją zorganizowania chłodnictwa w Polsce. Dziesięć lat temu, w dniu 8 sierpnia 1920 roku miałem zaszczyt z ramienia ówczesnej Sekcji Handlowej M. P. i H. przewodniczyć konferencji organizacyjnej powstającego wówczas **„Głównego Komitetu Chłodniczego"** przy tym Ministerstwie.

Ciężkie były początki. Pomimo wysiłków świetnego znawcy chłodnictwa p. inż. **Stanisława Sokołowskiego,** który z poświęceniem zajął się prowadzeniem Komitetu, zrozumienie dla tej tak ważnej dziedziny gospodarczej było minimalne. Nic dziwnego: tyle spraw naprawdę ważniejszych wymagało niezwłocznego wysiłku społeczeństwa i Rządu, aby puścić w ruch cały wielki organizm zdewastowanego przez długotrwałe działania wojenne kraju. Nieliczni entuzjaści, zgromadzeni przy Komitecie, nie mogli sobie dać rady z trudnościami organizacyjnemi i finansowemi.

Po kilku latach wegetacji Komitetu, niezależnie od niego, choć przy pewnym wglądzie ze strony czynników rządowych, zaczął się budzić **przemysł przetworów rolnych szybkopsujących się i wymagających sztucznego ochładzania.** Stare lodownie zaczęły ustępować miejsca **chłodniom** przy browarach, rzeźniach, fabrykach czekolady i w całym szeregu przemysłów, organizowanych powoli na ostatnich wzorach techniki zagranicznej. Komitet Chłodnictwa zaczynał się stawać coraz bardziej potrzebnym, coraz większe szeregi interesantów poczęły szukać rad i wskazówek, dotyczących zastosowania chłodnictwa. Wreszcie przed dwoma blisko laty kilka osób z grona starych członków postanowiło zmodernizować statut Komitetu i zastrzyknąć trochę nowego życia i nowych zasad do jego działalności. W dniu 17 stycznia 1929 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Komitetu Chłodnictwa, które dało podwaliny do obecnego jego dość szybkiego rozwoju.

Oto lista osób, stanowiących obecne władze Komitetu Chłodnictwa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu: Inż. **Czesław Klarner** — Prezes Zarządu, Inż. **Tadeusz Basiński** — Wice - Prezes, Dyr. **Henryk Drozdowski** — Sekretarz Zarządu, Radca **Marjan Piasecki** — Dyrektor Biura, oraz Członkowie Zarządu: inż. **Stanisław Rodowicz,** inż. **Stanisław Rostkowski,** dr. **Jerzy Klein,** dr. **Franciszek Staff,** radca **Henryk Wysokiński,** zastępcy p.p. **Krawulski i Sender.** Pozatem w skład Komisji Rewizyjnej wchodzą p.p.: **Rucker, Sokołowski, Girdwoyń** i **Turczynowicz.** Delegatem z M. P. i H. jest p. Radca **Sianożęcki,** M. S. Wojsk. kpt. **Radłowicz,** M. Robót Publ. inż. **Surwiłło** i M. S. Wewn. radca **Billip.**

Nowy Zarząd zajął się przedewszystkiem **ustaleniem faktycznego stanu i ilości instalacyj chłodniczych w Polsce.** Specjalnie przygotowana i rozesłana przy pomocy urzędów wojewódzkich ankieta dała materjały obfite, które opracowano. Komitet zajął się zbadaniem dalszych możliwości rozwoju chłodnictwa we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, przedewszystkiem zaś w przemyśle spożywczym. Przy skrupulatnych studjach usunięto cały szereg braków przy chłodnictwie w zastosowaniu do mięsa, ryb, bitego drobiu, jaj i masła Komitet, badając szczegółowo warunki, w jakich się te artykuły w Polsce przechowuje, i porównywując je z zagranicą, doszedł do bardzo wielu wniosków, które kierował bądź do firm, bądź do organizacyj gospodarczych, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu eksportu powyższych artykułów.

Kwestja budowy sieci chłodni eksportowych i aprowizacyjnych jest szczególną troską Komitetu. Od prawidłowego rozplanowania tych chłodni zależy wzmocnienie i nadanie kierunku eksportowi. W przyszłej sieci chłodniczej pierwszem i największem ogniwem jest świeżo otwarta **chłodnia eksportowa w Gdyni.**

Komitet badał i opinjował sprawę chłodni gdyńskiej i sposobów jej prowadzenia, opracowując szczegółowe memorjały na ten temat. Prawdopodobnie, skutkiem konieczności podporządkowania polityki gospodarczej tej wielkiej chłodni ogólnej polityce chłodniczej w Polsce, Komitet Chłodnictwa będzie musiał w ciągu lat najbliższych stale wnikać w działalność chłodni Gdyńskiej i uzgadniać z nią pracę innych jednostek, podlegających opiece Komitetu.

Stosunki z zagranicą nakładają na Komitet róż-

ne obowiązki. Bodaj, że najważniejszym z nich jest współpraca i udział Polski w **Międzynarodowym Instytucie Chłodniczym** w Paryżu (Institut International du Froid), utworzonym przez konwencję Międzynarodową w dniu 21 czerwca 1920 roku, do której Polska przystąpiła. Do kilku komisyj naukowo opracowujących m. in. sprawę ustalenia nowej jednostki zimna, sprawę normalizacji form dla lodu sztucznego i t. p. wchodzą członkowie Komitetu pp. prof. **Wolfke i Stefanowski.**

Wreszcie Komitet śledzi w fachowych wydawnictwach zagranicznych wszystkie najnowsze sposoby stosowania sztucznego ochładzania, w miarę możności dążąc do wprowadzenia tych udoskonaleń w Polsce. Duże rezultaty zarówno naukowe jak i moralne dała nam świeżo zorganizowana **wycieczka chłodnicza** do Belgji, Francji i Włoch.

Poziom, na którym dziś w Polsce stoi chłodnictwo, pozwala już na skoordynowaną pracę w kraju i na terenie międzynarodowym. Zadania, które ma jeszcze do spełnienia, są jednak większe od pracy już wykonanej. W chwili, gdy będziemy mogli sobie powiedzieć, że sieć instalacyj chłodniczych w Państwie jest kompletna — w chwili tej Polska w bilansie handlowym będzie mogła oszczędzić rocznie kilkadziesiąt miljonów złotych, dziś nieprodukcyjnie wydawanych. **Przed chłodnictwem w Polsce stoją więc jeszcze poważne zadania, które w ciągu kilku lat najbliższych przysporzą Komitetowi Chłodnictwa dużo pracy.**

WYKAZ POWIATÓW ZAMKNIĘTYCH DLA WYWOZU ZAGRANICĘ

z dnia 15 września 1930 r.

I. Z powodu **pomoru i zarazy świń** zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) **Do Austrji:**

Kozienice — woj. kieleckiego, **Biała, Łuków, Puławy i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Lubawa, Świecie, Toruń i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, **Kołomyja** — woj. stanisławowskiego, **Tarnopol i Trembowla** — woj. tarnopolskiego, oraz **Mława** — woj. warszawskiego.

B) **Do Czechosłowacji:**

Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Kolno, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, **Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz** — woj. kieleckiego, **Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Łask, Łęczyca, Sieradz i Słupca** — woj. łódzkiego, **Lida, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn** — woj. nowogródzkiego, **Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów Poleski, Łuniniec, Prużana i Sarny** — woj. poleskiego, **Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starogard, Świecie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Gniezno, Mogilno, Śrem, Strzelno, Szamotuły, Wągrówiec, Inowrocław i Żnin** — woj. poznańskiego, **Brody, Skałat i Zbaraż** — woj. tarnopolskiego, **Kutno, Płock, Rawa Mazowiecka, Warszawa powiat i Włocławek** — woj. warszawskiego, **Miasto stoł. Warszawa, Wilno-Troki i Mołodeczno** — woj. wileńskiego, oraz **Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów** — woj. wołyńskiego.

II Z powodu **pryszczycy** zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty:

A) **Do Czechosłowacji,** jako też wogóle zagranicę.

Będzin, Częstochowa, Kielce, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Opatów, Radom, Włoszczowa i Zawiercie — woj. kieleckiego, **Biała, Chrzanów, Kraków (miasto i powiat) i Oświęcim** — woj. krakowskiego, **Garwolin i Siedlce** — woj. lubelskiego, **Jarosław, Łańcut i Przeworsk** — woj. lwowskiego, **Chełmno, Działdowo, Grudziądz, Kościerzyna, Sąpolno i Świecie** — woj. pomorskiego, **Horodenka, Kosów i Tłumacz** — woj. stanisławowskiego, **Błonie, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Pułtusk, Rawa Mazowiecka, Skierniewice i Warszawa powiat** — woj. warszawskiego, oraz **Miasto stoł. Warszawa i wszystkie powiaty województw: łódzkiego, poznańskiego i śląskiego.**

Z WĘGIERSKIEGO RYNKU

(INFORMACJE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).

Z powrotem z letnisk i otwarciem szkół spodziewano się wzmocnienia tendencji na rynku trzody, co prawdopodobnie byłoby też i nastąpiło, gdyby nie ogromny spęd poniedziałkowy, który osiągając blisko 6000 sztuk równoważył zwiększony popyt, a nawet przyczynił się do dość znacznego osłabienia cen na targu w wspomnianym dniu. W czwartek dowóz poważnie się zmniejszył i spowodował w niektórych gatunkach poprawę cen.

Dnia 4 września ceny kształtowały się następująco:

Świnie:	*Cena 1 kg. żywca w pengö:*
Ia tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg.	1.24 — 1.26
Takież średnie (260 — 280 kg.)	1.22 — 1.26
Zbierane średnie (220 — 260 kg.)	1.18 — 1.20
Takież lekkie (180 — 210 kg.)	1.14 — 1.16
Takież podrzędne (100 — 160 kg.)	1.06 — 1.14
Angielskie szynkowe (120 — 150 kg.)	1.50 — 1.60

Spęd dnia 1 września wynosił 5600 sztuk, dnia 4 września zaś 2708 sztuk; nie sprzedano 340 sztuk. Rynek tłuszczu i słoniny był słaby. Za tłuszcz markowany do 177 fillerów, za tłuszcz przeznaczony dla konsumcji wewnętrznej zaś do 172 fillerów. Większe ilości solonej słoniny surowej sprzedano w tym tygodniu na rachunek włoski. Za słoninę płacono 1.56 pengö.

CHOROBA BANGA KRÓW A GORĄCZKA „FALISTA" LUDZI

Już zgórą minęło trzydzieści lat, gdy bakterjolog duński Bang wykrył przyczynę **zakaźnego, enzootycznego ronienia krów**, choroby, powodującej wielkie straty wskutek tego, że w wielu gospodarstwach nie było przychówku, bądź też część krów roniła przedwcześnie w 7-ym miesiącu ciąży.

Zwalczanie tej choroby, zwanej zakaźnem ronieniem krów lub chorobą Banga polega głównie na zabiegach hygienicznych, dążeniu do otrzymania zdrowego przychówku (w Ameryce, a raczej w Stanach Zjednoczonych stosują t. zw. „self - limiting - disease") oraz równocześnie na zastosowaniu **szczepionek z bakterji Banga, żywych kultur Banga i przesączów z kultur — t. zw. antivirus.** Podczas gdy dawniej, gdy stosowano wyłącznie szczepionki, liczba ronień w zakażonych oborach zmniejszała się nieznacznie (ze 100 proc. do 75 proc.), to po wprowadzeniu żywych kultur liczba ta spadła do 25 proc., a przez zastosowanie dodatkowe antivirus do pochwy i macicy — co pierwszy zastosował w tym celu polski bakterjolog dr. **Serkowski** — wogóle ronienia krów można uważać za chorobę wyleczalną. Oczywiście, systematyczne leczenie chorych i ochronne szczepienia zdrowych sztuk muszą być prowadzone ściśle, według przepisów, lecz nie dorywczo.

Bakterje Banga są to bardzo krótkie bakterje, bardzo zbliżone do bakterji gorączki maltańskiej, grasującej śród ludzi na pobrzeżu morza Śródziemnego, oraz do bakterji, zwanych bact, tularense, chorób też udzielających się ludziom: „maltańskiej" — od kóz, a „tularemicznej" od gryzoni, najczęściej dzikich królików.

Otóż i co do choroby Banga okazało się, że od krów infekcja ta **może przejść na ludzi**, co pierwszy spostrzegł to i opisał Keefer w 1924 r. w półn. Ameryce. Od tego czasu nagromadzono bardzo wiele faktów zakażenia ludzi infekcją Banga we wszystkich krajach bez wyjątku, włącznie z Polską.

Tak naprz. w Danji, Szwajcarji, Niemczech i Węgrzech, liczba spostrzeżeń w ostatnich 2 latach przekracza tysiąc opisów. Znaczna część odnosi się do zakażeń lekarzy - weterynarji bezpośrednio od chorych krów, tak iż chorobę tę zaczęto uważać za „zawodową" chorobę weterynarzy; bardzo dużo też zapadło osób na chorobę Banga po spożywaniu mleka w stanie surowym od zakażonych krów. Jednem ze źródeł infekcji ludzi są **mleczarnie zbiorowe.**

Chore krowy miewają czasami temperaturę podniesioną w godzinach popołudniowych i z powodu, iż choroba jest przewlekłą, stają się **nosicielami i siewcami zarazków,** które głównie umiejscawiają się w narządach rodnych i sąsiednich gruczołach mlekotwórczych. Ronienie jest jednym z najbardziej rzucających się w oczy objawów.

Głównym objawem choroby Banga u ludzi jest długotrwała gorączka z codziennemi wahaniami, dochodzącemi do 2°C., przyczem to trwa wiele miesięcy z przerwami: po każdych 10 — 14 dniach gorączki następuje spadek t°, później znów wzrost: stąd pochodzi nazwa tej choroby u ludzi: gorączka falista, febris undulans. Objawami dalej są poty, utrata wagi, dreszcze, bóle w mięśniach pleców i krzyża, neuralgja, objawy skórne. Przypadki śmiertelne zdarżają się rzadko (1/2 proc.), wogóle rokowanie jest niezłe, choć choroba jest przewlekła i daje często nawroty.

Rozpoznanie choroby Banga u ludzi opiera się na serologicznem i bakterjologicznem badaniu krwi pacjentów. Że nie wykluczoną jest i infekcja przez nieuszkodzoną skórę, dowodzą doświadczenia na świnkach morskich.

Z powyższego rodzą się następujące wnioski: należy zachować środki ostrożności w czasie obcowania z choremi zwierzętami, należy pasteuryzować mleko niezwłocznie po udoju i wprowadzać hygieniczne utrzymywanie zwierząt, należy wreszcie **leczyć chore zwierzęta i zapobiegać chorobie przez systematyczne, umiejętne zastosowanie szczepionek, żywych kultur i antivirus.**

Dr. S. K.

SKUTKI NIEMIECKIEJ POLITYKI CELNEJ

Holendersko - duńskie środki obrony.

Już bezpośrednio po zawarciu przez Niemcy traktatu handlowego z Finlandją fachowe koła niemieckie wyraziły przekonanie, że przewidziane tym traktatem podwyższenie cła na masło nie pozostanie bez wpływu na stosunki handlowe z sąsiadującemi państwami rolniczemi i wywoła odpowiednią reakcję. Przewidywania te okazały się uzasadnione, gdyż obecnie powstał w Holandji specjalny **Komitet dla obrony holenderskich interesów rolniczych,** który ma się porozumieć również z organizacjami rolniczemi duńskiemi i wszcząć wspólną akcję w kierunku samoobrony eksportu tych krajów, zagrożonego porozumieniem niemiecko - fińskiem.

OD ADMINISTRACJI

ADMINISTRACJA PRZYPOMINA P. T. PRENUMERATOROM O OBOWIĄZKU ODNOWIENIA PRENUMERATY I BEZZWŁOCZNEGO UREGULOWANIA ZALEGŁOŚCI.

PRENUMERATĘ NALEŻY WPŁACAĆ NA R. K. SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA W POWSZECHNYM BANKU ZWIĄZKOWYM W WARSZAWIE LUB BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI, WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5.

AUKCJE SKÓRNE W POZNANIU I KATOWICACH

Pierwsza aukcja publiczna skór surowych odbyta w Poznaniu dn. 3 września b. r., urządzona przez Oddział Poznański Syndykatu Skór Surowych i Odpadków Poubojowych wzbudziła wielkie zainteresowanie tak w kraju, jak i zagranicą. Udział w niej wzięli liczni kupcy i garbarze z Poznania, Wielkopolski i innych województw, a nadto kupcy zagraniczni i garbarze ze Śląska niemieckiego, Berlina, Hamburga i Lipska.

Sprzedaż odbyła się przy wielkiem zainteresowaniu zwłaszcza dla **skór cielęcych i owczych,** mniejsze zainteresowanie wzbudziły skóry z buhajów.

Wystawiono do sprzedaży 4.574 skór bydlęcych wagi ogólnej 135.965 kg., 7.516 skór cielęcych i 4.304 owczych.

Przy sprzedaży osiągnięto ceny następujące: bydlęce od zł. 1.70 — 2.76 za 1 kg., wołowe czyste 2.44, cielęce od zł. 9.50 — 15.60 za sztukę, owcze pełnowełniste 2.42 — 2.64 za 1 kg., owcze krótkowełniste 2.78 — 3.00 za 1 kg., owcze porośnięte 3.00 zł.

Po skończonej aukcji omówiono szczegółowo jej przebieg oraz wyniki, a to celem usunięcia na przyszłość braków organizacyjnych i technicznych. Naogół można uważać aukcję za udaną.

Na aukcji skór urządzonej w Katowicach dnia 2 września b. r. przez tamtejszy oddział Syndykatu była tendencja również ożywiona, a ceny wyższe niż w Poznaniu. (P. I. E.).

WŁASNA PRODUKCJA BEKONÓW W ANGLJI

Na terenie angielskim jesteśmy świadkami **silnej propagandy w kierunku samowystarczalności, ceł ochronnych i redukcji importu z kontynentu.** Ostatnio propaganda ta przeszła również na **hodowców trzody chlewnej.**

Uchwały zjazdu hodowców trzody chlewnej zmierzają do ochrony produkcji materjału bekonowego **przez wprowadzenie ostrej kontroli dla bekonu importowanego.** Farmerzy angielscy są zdania, że uda się im w tym wypadku **rozwinąć hodowlę materjału bekonowego.**

Wszystkie te jednak hasła i uchwały, zdaniem sfer patrzących trzeźwo na rzeczy, uważane są za nierealne i traktowane są jako hasła polityczne przedwyborcze. Najważniejszą trudnością w realizacji tych haseł jest **nieopłacalność hodowli dla produkcji bekonów na terenie Anglji. Brak paszy z jednej strony, a koszt produkcji paszy z drugiej strony i wysokie koszta robocizny, przesądzają zgóry zamierzenia farmerów.** Należy też wziąć pod uwagę, że hasła samowystarczalności muszą wywołać drożyznę.

Gdyby np. Anglja chciała oprzeć się rzeczywiście na własnej produkcji bekonów na terenie **Wielkiej Brytanji i Dominjów,** to wówczas cena za bekony osiągnęłaby poziom **cen irlandzkich bekonów,** które ściśle odpowiadają kosztom produkcji **bekonów dominjalnych,** wchodziłaby w grę tylko **Kanada i Nowa Zelandja.**

Co do pierwszej, to ta dawno zaniechała eksportu do Anglji z powodu nieopłacalności a Nowa Zelandja jest za daleko i niewątpliwie wykazałaby się również nieopłacalnością. W każdym razie bekon dominjalny byłby również drogi tak jak **krajowy brytyjski.** Zwyżka cen idzie wbrew interesom konsumenta, który ma przedewszystkiem głos decydujący w tej sprawie.

Z głosem tym musi rząd brytyjski liczyć się tem więcej, że konsumentem bekonu jest dziś **robotnik** i **urzędnik,** który zaczął bekon kupować dopiero z chwilą, kiedy zjawił się na rynku **tani bekon kontynentalny** (polski, rosyjski, łotewski, estoński). Tak taniego bekonu nigdy nie da ani **produkcja brytyjska** ani **dominjalna.** (P. I. E.).

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 7 DO 13 WRZEŚNIA

Spęd: bydła rogatego 1399 szt.; cieląt 1192 szt.; baranów —; trzody chlewnej 3084 szt.

Mięso przywozowe: wołowina 3178 ćwiartek; cielęcina 9172 ćw.; baranina 5845 ćw.; wieprzowina 8063 kg.

Średnie ceny żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate pełnomięsiste zł. 1.20, wytuczone 1.40, chude 1.00, jałowizna 0.90; cielęta 1.70; barany —; trzoda chlewna sztuki słoninowe 2.00, mięsne 1.60.

Średnie ceny mięsa w hurcie za 1 kg.: Zady z uboju warszawskiego: wołowina I gatunek 2.60, II gat. 2.40; cielęcina 3.30; baranina —. Zady przywozowe: wołowina I gat. 2.30, II gat. 2.00; cielęcina 2.80; baranina 2.40. Przody z uboju warsz.: wołowina I gat. 2.40, II gat. 2.00; cielęcina 2.80; baranina —. Przody przywozowe: wołowina I gat. 2.00, II gat. 1.70; cielęcina 2.00; baranina —. Wieprzowina z uboju warsz.: słoninowe 2.50, mięsne 2.30.

SOSNOWIEC OD 8 DO 13 WRZEŚNIA

W ubiegłym tygodniu spędzono na targowicę w Sosnowcu 1.603 szt. trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.70 do 2.20. Tendencja ożywiona.

POZNAŃ, DNIA 9 WRZEŚNIA

	Spęd	Ceny od	do
I. Bydło:			
A. Woły:	68		
1) Pełnomięsiste, wytuczone		—	—
2) Mięsiste, tuczone młodsze		—	—
B. Buhaje:	109		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		126	130
2) Tuczone, mięsiste		116	120
C. Krowy:	203		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		130	142
2) Tuczone, mięsiste		120	128
3) Nietuczone, dobrze odżywione		114	118
D. Jałowice:			
1) Wytuczone, pełnomięsiste		136	144
2) Tuczone, mięsiste		122	130
3) Nietuczone		110	116
4) Miernie odżywione		100	108
E. Młodzież:			
1) Dobrze odżywione		90	100
2) Miernie odżywione		80	88
F. Cielęta:	474		
1) Najprzedniejsze cielęta wytuczone		164	176
2) Tuczone cielęta		154	160
3) Dobrze odżywione		144	150
4) Miernie odżywione		130	140
II. Owce:	287		
1) Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta		140	150
2) Tuczone starsze skopy i maciorki		120	130
III. Świnie (tuczniki):	1930		
1) Pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.		192	196
2) Pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w.		184	190
3) Pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w.		174	180
4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w.		168	172
5) maciory i późne kastraty		156	164
6) świnie bekonowe		174	180

Przebieg targu przy bydle spokojny.

LWÓW OD 6 DO 13 WRZEŚNIA

Spęd: buhaje 65 szt., krowy 530, jałówki 27, cielęta 595 szt.

Ceny za 1 kg. żywej wagi: buhaje 0.90 — 1.20, krowy 0.80 — 1.25, jałówki 1.05 — 1.30, cielęta 1.30 — 1.50.

Ceny za 1 kg. mięsa: woły, buhaje, krowy, jałówki 1.65 — 2.20, cielęta 1.70 — 2.50, barany 1.40 — 1.85, świnie 2.05 — 2.40.

KRAKÓW OD 6 DO 12 WRZEŚNIA

Spęd sztuk: buhaje 180, woły 150, krowy 81, jałówki 109, cielęta 683, barany 3, świnie 857.

Ceny: buhaje 0.90 — 1.35, woły 0.92 — 1.35, krowy 0.81 — 1.21, jałówki 1.00 — 1.36, cielęta 1.20 — 2.15, barany 1.00, świnie 1.75 — 2.25, świnie bite 2.00 — 2.55.

Przebieg targu: spęd średni, ceny wszystkich gatunków zwierząt na poziomie ubiegłego tygodnia.

MYSŁOWICE OD 7 DO 12 WRZEŚNIA

Spęd sztuk: buhaje 111, woły 62, krowy 495, jałówki 95, cielęta 125, świnie 2274.

Ceny: buhaje 1.15 — 1.30, woły 1.18 — 1.32, krowy 1.10 — 1.25, jałówki —, cielęta 1.20 — 1.40, świnie: a) 2.05—2.19, b) 1.97 — 2.04, c) 1.90 — 1.96, d) 1.70 — 1.89.

Przebieg targu ożywiony. Tendencja zwyżkowa.

GDAŃSK

Gdański urzędowy targ bydlęcy z dnia 9 września

(Ceny w guldenach za 50 kg. żywej wagi) (1 G.=zł. 1.73)

	Spęd	Ceny od	do
A. Woły:	8		
a) wytucz., o najw. wart. rzeźnej 1. młodsze		42	43
b) pełnomięsiste 1. młodsze		36	40
B. Buhaje:	120		
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej		40	42
b) pełnomięsiste lub wytuczone		33	36
c) mięsiste		30	32
C. Krowy:	136		
a) młodsze, pełnom. o najw. wart. rzeźnej		39	40
b) pełnomięsiste lub wytuczone i		33	36
c) mięsiste		23	26
D. Jałówki:			
a) pełnom., wytucz. o najw. wart. rzeźnej		43	45
b) pełnomięsiste		37	40
c) mięsiste		33	36
E. Młodzież:			
miernie odżywiane		24	26
Cielęta:	109		
a) doppelendery		—	—
b) najlepiej tuczone ssaki		70	75
c) średnio tuczone ssaki		60	65
d) liche ssaki		35	40
Owce:	406		
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy		—	—
b) średnio odżywiane owce i skopy		38	40
c) mięsiste owce i skopy		32	36
Świnie:	1609		
a) tłuste ponad 150 kg. żywej wagi		59	60
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg.		58	60
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.		56	58
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.		55	56
e) mięsiste od 60 do 80 kg.		—	—
f) mięsiste poniżej 60 kg. żywej wagi		—	—
g) maciory		54	58

Przebieg targu spokojny.

RYNKI ZAGRANICZNE

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 15 WRZEŚNIA

W porównaniu z tygodniem poprzednim dowóz świń z Polski do Czechosłowacji wykazał nadwyżkę o około 1.100 sztuk. W tygodniu sprawozdawczym dostawiono z Polski do Pragi 6.498 szt., na prowincję 1.002, razem 8.500 szt. Przebieg targu był bardzo słaby. Ceny zniżkowały dalej o 40 hal. na towarze lekkim. Płacono za towar lekki polski Kc. 8.10 — 9.40, za bagony Kc. 7.65 — 8.50.

Dowóz bydła rogatego zmniejszył się o około 140 sztuk. Do Pragi dowieziono 288 sztuk, na prowincję nie było w tym tygodniu żadnych transportów.

Dowóz cieląt bitych z Polski wynosił 4 wagony.

AUSTRJA

WIEDEŃ, DNIA 12 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Hal Targowych:

Dowóz bitego towaru w ciągu ubiegłego tygodnia wy-

nosił: 19 wagonów mięsa wieprzowego, 4 wag. cieląt, 20 wag. mięsa wołowego, 12 wag. rozmaitych.

Uzyskiwano: za świnie bite z Polski S. 2.10 — 2.80, za cielęta 1.60 — 2.30.

Tendencja na świnie spokojna; na cielęta słaba.

WIEDEŃ, DNIA 15 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Targu bydła rogatego.

Dowóz dzisiejszy wynosił 2618 sztuk, z czego 28 szt. na targ kontumacyjny.

Poszczególne kraje dostarczyły:

Austrja	831
Węgry	635
Czechosłowacja	107
Jugosławja	151
Rumunja	838
Polska	28

Spęd obejmował: 1494 szt. wołów, 640 buhajów, 449 krów, 7 bawołów.

Płacono w szyl. za 1 kg. ż. w.: woły 1.20 — 2.10, buhaje 1.15 — 1.50, krowy 1.05 — 1.60, chudźce 0.80 — 1.00.

Przebieg targu spokojny. Towar pierwszorzędny sprzedawany był o 5 groszy drożej, towar prima bez zmian, inne sorty, również buhaje i chudźce, spadły w cenie o 5 gr.

WIEDEŃ, DNIA 16 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Targu trzody chlewnej.

Dzisiejszy dowóz na targowicę wynosił: 8756 szt. świń mięsnych, 4598 świń tłuszczowych, razem 13354 szt. świń.

W porównaniu z poprzednim tygodniem spęd był większy o około 1.800 sztuk.

Poszczególne kraje dostarczyły:

	mięsne	tłuszczowe
Austrja	753	—
Węgry	426	1898
Jugosławja	843	2318
Rumunja	562	148
Polska	6017	30
Niemcy	155	204

Dowóz świń z Polski w porównaniu z poprzednim tygodniem wykazał spadek o około 1700 sztuk. Inne kraje utrzymały się mniej więcej na wysokości dostaw poprzedniego tygodnia. Niemcy dostarczyły także towar tłuszczowy i figurują ze znacznie większą ilością ogólną.

Tendencja targu na świnie mięsne ożywiona, na tłuszczowe słaba. Towar mięsny uzyska.ł podwyżkę cen o 10 gr.

Płacono za świnie mięsne polskie S. 1.60 — 2.35, za towar tłuszczowy S. 1.62 — 1.65, wyjątkowo 1.68.

NIEMCY

BERLIN, DNIA 12 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Targowicy żywca.

Spęd na dzisiejszym rynku trzody chlewnej był bardzo pokaźny, zwłaszcza świń holsztyńskich. Wskutek tego żądano za towar nieco mniej. Przy zniżkujących cenach rynek miał przebieg gładki. Około 400 sztuk zabrano z rynku na wysyłkę do zagłębia Saary. Doborowy towar wszystkich gatunków uzyskał ceny powyżej notowań.

Dowieziono na targowicę 9.624 szt. świń, oprócz tego wprost do rzeźni 1841 szt., oraz świń zagranicznych 351 szt.

BERLIN, DNIA 15 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Centralnej Targowicy mięsnej.

Przy normalnej podaży rynek mięsa wieprzowego miał przebieg spokojny. Specjalne gatunki w szczególności małe chude szynki i mięsne boczki były poszukiwane.

Rynek mięsa zagranicznego był dostatecznie zaopatrzony.

Płacono w markach niem. za 50 kg. bitej wagi (100 Mk.=212.80 zł.):

a) świnie uboju miejscowego	Mk. 78—72
b) świnie uboju prowincjonalnego	74—78
c) świnie zagraniczne (lochy z Danji)	62—64

FRANCJA

PARYŻ, DNIA 13 WRZEŚNIA

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Wołowina: Dowozy znaczne. Popyt ożywiony, ceny utrzymane na wszystkie gatunki.

Cielęcina: Sprzedaż ożywiona. Lekka zwyżka ceny na wszystkie gatunki.

Baranina: Dowóz znaczny, mimo to jednak popyt bardzo ożywiony. Ogólna zwyżka o 0 fr. 50 na 1 kg.

Wieprzowina: Sprzedaż bardziej ożywiona. Ceny bez większych zmian.

Notowania we frankach francuskich za 1 kg. mięsa (100 fr.=35 zł.):

Wołowina	I-a	II-a	III-a
ćwiartki przednie	— —	8.00— 9.20	6.50— 7.90
ćwiartki tylne	15.00—16.00	13.50—14.90	9.00—13.40
Cielęcina	14.50—15.80	12.50—14.40	11.00—12.40
Baranina	16.00—18.00	14.00—15.90	11.00—13.90
Świnie bite	od 8.50 do 12.60.		

STRASBURG OD 8 DO 13 WRZEŚNIA

OD 8 — 13 WRZEŚNIA 1930

A. TARGOWISKO

sprzedano sztuk		ceny za 100 kg. mięsa	prowenjencja
wołów	23	1200 — 1300	Francja
krów	40	940 — 1280	"
byków	19	1000 — 1100	"
cieląt	588	1600 — 1760	"
trzody chlewnej	276	1000 — 1100	"
owiec	53	1300 — 1560	"

B. RZEŹNIA.

ogółem ubito sztuk		Ceny I kat.	II kat.	III kat.	mrożone
wołów	138	1300	1120	1060	
krów	250				
byków	136				
cieląt	640	1460	1380	1260	
trzody chlewnej	502	1080	1060	980	
owiec	67	1440	1400	1340	920

przeciętna waga: tow. żywy 93; trzody chlewnej: tow. bity 74.

C. DOWÓZ TOWARU BITEGO.

sztuk			prowenjencja
krów	69		Francja
cieląt	52		"
owiec	2		"
trzody chlewnej	838	(640 z Niemiec)	"

D. UWAGI

TRZODA CHLEWNA. Import świń bitych z Niemiec przez Saarę utrzymuje się nadal na tym samym mniej więcej poziomie (640 sztuk). Ceny pozostają naogół bez zmian, choć daje się zaobserwować lekka tendencja zwyżkowa.

BYDŁO ROGATE. Dowóz z zagranicy wyniósł w tygodniu sprawozdawczym 563 sztuk pochodzenia wyłącznie niemieckiego. Import z innych krajów, zanikł zupełnie. Należy podkreślić, że w omawianym tygodniu ukazały się poraz pierwszy na tutejszym rynku cielęta pochodzenia niemieckiego (51 sztuk).

W początku tygodnia zaobserwowano dość poważną zwyżkę cen, która następnie osłabiła się nieco. Zwyżka dotyczy przedewszystkiem cieląt.

W Ł O C H Y

RZYM, DNIA 11 WRZEŚNIA

Spęd: 667 szt. bydła, 411 szt. cieląt.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L. = 46.69 zł.).

Bydło krajowe: woły I-a 420 — 480, II-a 350 — 380; krowy I-a 380 — 450, II-a 330 — 370; cielęta I-a 550, II-a 700.

Bydło zagraniczne: woły I-a 380 — 425, II-a 350 — 380; krowy I-a 370 — 390, II-a 340 — 355.

Tendencja spokojna.

MEDJOLAN, DNIA 9 WRZEŚNIA

Spęd: bydło włoskie 550 szt.; węgierskie 800 szt.; rumuńskie 400 szt.; cielęta żywe 700 szt.; cielęta bite 600 szt.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L. = 46.69 zł.)

Bydło krajowe: woły I-a 420 — 480, II-a 330 — 380; jałówki I-a 360, II-a 450; krowy tłuste I-a 320, II-a 400; krowy chude I-a 230, II-a 280; buhaje I-a 360, II-a 420; cielęta I-a 620, II-a 730.

Bydło zagraniczne: woły I-a 420 — 470, II-a 300 — 350; jałówki I-a 400 — 460, II-a 320 — 370; krowy tłuste I-a 320, II-a 390; buhaje I-a 330, II-a 400.

Tendencja na bydło słaba, na cielęta spokojna.

DANJA

KOPENHAGA, DNIA 15 WRZEŚNIA

Oficjalne notowania targu mięsnego (za 100 kg. w koronach duńskich, 1 Kr.=2.38 zł.):

	I-a	II-a	III-a
woły	105—110	90—100	75—85
krowy młode	85— 90	70— 75	35—40
krowy stare	60— 65	50— 55	75—80
buhaje	90— 95	80— 85	
cielęta	110—115	90—100	70—80
świnie (spęd 1680 szt.):			
świnie młode	110—120	100—105	
lochy	60— 70	50— 55	

A M E R Y K A

CHICAGO, DNIA 13 WRZEŚNIA

(Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer. t. j. 45 i jedna trzecia kg.):

smalec na wrzesień	11,50
smalec na październik	11,42½
smalec na grudzień	11,05
słonina	14.50
świnie lekkie	10,35 — 11,00
świnie ciężkie	10,15 — 10,85

W Ę D L I N Y

CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE

(według danych Konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1. Kiełbasa wędzona 1-a	1 kg.	3.00—4.00
2. Kiełbasa wędzona 2-a		1.60—2.80
3. Kiełbasa myśliwska		3.20—4.00
4. Szynka wędzona surowa tylna miejscowa		3.60—5.00
5. Szynka wędzona surowa przednia miejscowa		3.20—3.60
6. Szynka wędzona surowa tylna z prowincji		3.60—4.00
7. Szynka wędzona surowa przednia z prowincji		2.80—3.40
8. Słonina wędzona		1.80—2.00

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE

(wg. danych Konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1. Mortadela	12.50	16.00
2. Salami	17.50	24.00
3. Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	18.00	25.00—26
4. Boczek solony	9.00	12.15
5. Boczek wędzony	10.00	13.15
6. a) Szynka surowa	16.00	28.30
b) Szynka wędzona gotowana z kością	14.00	24.00—25
c) Szynka prasowana	16.00	24.00
7. a) Słonina	7.50	8.50
b) Słonina wagonowo	6.50	—

CENY WĘDLIN W WIEDNIU

(według notowań Marktamt der Stadt Wien)

Ceny w S. austr. 1 S. = zł. 1.25

Ceny hurtowe:

1. Serwulatki	2.80— 3.35
2. parówki	4.30— 5.15
3. mortadela	3.15— 3.25
4. kiełbasa paryska	3.40— 3.60
5. kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80— 5.40
6. kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40— 4.80
7. salceson zwykły	2.00— 2.45
8. salceson lepszy	3.60— 4.20
9. salami węgierskie	9.20—10.00
10. szynka gotowana (w detalu)	10.00—12.00
11. kiełbasy końskie	1.40— 2.80

RYNEK BEKONOWY

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z RYNKU ANGIELSKIEGO.

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w dniu 12 września 1930.

	za 1 cent. ang. w shl.
Bekon irlandzki	83 — 97
„ duński	78 — 85
„ szwedzki	76 — 81
„ holenderski	71 — 79
„ kanadyjski	85
„ estoński	74 — 76
„ łotewski	71 — 74
„ polski	68 — 72
„ rosyjski	nienotowano

Wskutek zwiększonego uboju duńskiego, który w zeszłym tygodniu wyniósł 111.000 sztuk, ceny na bekony uległy zniżce, a mianowicie: cena na bekony duńskie została obniżona od 8 — 9 shl., szwedzkie od 8 — 19 shl., helenderskie od 4 — 7 shl., bałtyckie (w tem i polskie) od 4 — 6 shl., na kanadyjskie o 7 shl. oraz na irlandzkie od 7 — 9 shl. Przywóz w ciągu m. sierpnia r. b. wyniósł 756.765 ct. w porównaniu z 734.729 cwts, w tymże czasie zeszłego roku oraz 775.555 cwts. w r. 1928.

Bekon z Państw Bałtyckich był w dobrem zapotrzebowaniu po zniżonych cenach.

Przywóz amerykańskiego bekonu w dalszym ciągu minimalny i niema szybkich widoków na zwiększenie się, gdyż ilości otrzymywanej trzody w głównych zachodnich centrach St. Zjednoczonych od 1 marca 1930 r. znacznie zmniejszyły się w porównaniu z tymże okresem r. z.:

Ubój holenderski w zeszłym tygodniu wyniósł 15.900 sztuk; ubój szwedzki 11.000 sztuk.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 57.237 bal., z których 31.141 bal. przybyło do Londynu.

Do Londynu przybyło ze Szwecji		4.094 bal.
„ „ „	z Holandji	4.363 „
„ „ „	z Węgier	200 „
Do Anglji z Polski przybyło		4.082 „

* * *

OPINJA O NIEMIECKICH BEKONACH

Wedle wiadomości nadchodzących z Anglji bekony niemieckie nie zyskały sobie dotąd na rynku angielskim specjalnych względów, a głównie narzekają odbiorcy na ich zbyt wysoką wagę i mają poważne wątpliwości, czy eksport niemiecki będzie trwały.

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47. tel. 35-80 i 35-83.